

Czyta: #TataMariusz



Mariusz Szwonder

Niepostuszne buty

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

W nieposłuszne oba buty
mały Wojtek był obuty.
"Mamo, mam! Słowo daję,
że się nie słuchają wcale!

Na zakupy mam pójść w lewo -
one skaczą hop! na drzewo.
Mam pójść w prawo ze śmieciami -
wołą sklepy z zabawkami.
A co każdy but wyczynia,
gdy pozmywać mam naczynia?
Ciągnie mnie do komputera -
choć bardzo się opieram.
Chciałem pomóc cioci Gosi,
ale ile mogłem prosić,
by się buty zatrzymały
tam, gdzie bagaż stał niemały.
Chętnie szkołę omijają -
oto jak się nie słuchają!"
"Oj, Wojtusi - rzekła mama
rozbawiona, roześmiana -
wiem, że buty nawet w biegu
dobrze widzą twych kolegów;
lubią piłkę i huśtawkę
lub wspinaczki na ślizgawkę.
Tam cię chwilę nie poniosą.
Podlej kwiaty - chodzisz boso".

